

Atak Trumpa na Iran bez zgody Kongresu USA i ONZ

22 czerwca 2025

Wideo niezależnego dziennikarza Bena Nortona, opublikowane w Geopolitical Economy Report, analizuje ostatnią eskalację konfliktu między Stanami Zjednoczonymi a Iranem. 21 czerwca 2025 r. administracja USA pod przewodnictwem prezydenta Donalda Trumpa przeprowadziła ataki powietrzne na trzy irańskie obiekty nuklearne, co uznano za bezpośredni akt wojny. Niniejszy artykuł, oparty na transkrypcji wideo, bada tło, konsekwencje i potencjalne globalne reperkusje tej akcji militarnej.



Wieczorem 21 czerwca 2025 r. prezydent Trump nakazał ataki powietrzne na irańskie obiekty nuklearne w Fordow, Natanz i Isfahanie. W przemówieniu w Białym Domu, w otoczeniu wiceprezydenta J.D. Vance'a, sekretarza stanu Marco Rubio i sekretarza obrony Pete'a Hegsetha, Trump chwalił się zniszczeniem tych obiektów: „Wojsko USA przeprowadziło masowe precyzyjne ataki na trzy najważniejsze obiekty nuklearne reżimu irańskiego: Fordow, Natanz i Isfahan”.

Norton podkreśla, że ten atak stanowi rażące naruszenie prawa międzynarodowego, w szczególności Karty Narodów Zjednoczonych i suwerenności Iranu. Był to pierwszy raz, kiedy USA bezpośrednio zbombardowały terytorium Iranu, co stanowiło ogromną eskalację konfliktu. Niedługo po atakach Trump opublikował na swojej platformie Truth Social zdjęcie flagi USA i świętował atak jako sukces militarny.

Eskalacja rozpoczęła się 13 czerwca 2025 r., kiedy Izrael, pod przewodnictwem premiera Benjamina Netanjahu, przeprowadził niespodziewany atak na Iran przy wsparciu USA. Trump dał

Netanjahu zielone światło dla tej operacji, która stała się znana jako „Rising Lion”. Celem było osłabienie domniemanego programu nuklearnego Iranu. Jednak zamiast deeskalacji napięć, Trump zaostrzył sytuację bezpośrednimi atakami USA.

Norton twierdzi, że nie jest to czysto izraelska wojna, ale konflikt zorganizowany przez USA. „To nie jest wojna izraelska z wciągniętymi USA. To imperialna wojna USA” – mówi. Porównuje obecną sytuację do poprzednich wojen USA z krajami takimi jak Irak, Libia, Syria i Jemen, które służyły zmianie reżimu.

Iran ogłosił, że odpowie na ataki, atakując amerykańskie cele wojskowe w regionie. Mając ponad 40 000 żołnierzy amerykańskich w takich krajach jak Bahrajn, Katar, Arabia Saudyjska i Zjednoczone Emiraty Arabskie, a także liczne bazy wojskowe, w tym siedzibę Centralnego Dowództwa USA w Katarze i Piątą Flotę w Bahrajnie, Iran ma wiele potencjalnych celów. „Iran odpowie; to nieuniknione” – mówi Norton. „Jeśli Iran nie odpowie, będzie sprawiał wrażenie słabego i sprowokuje dalsze ataki”.

Irańskie kierownictwo widzi jasny cel ataków: nie tylko zniszczenie programu nuklearnego, ale zmianę reżimu. Norton wskazuje na historyczną paralelę wspieranego przez CIA zamachu stanu z 1953 r., który obalił demokratycznie wybranego premiera Mohammada Mossadegha i zainstalował szacha jako marionetkę USA. Iran jest zdeterminowany, aby zapobiec kolejnemu takiemu scenariuszowi.

Centralnym punktem analizy Nortona jest twierdzenie, że uzasadnienie ataku – zapobieżenie irańskiemu programowi broni jądrowej – opiera się na kłamstwie. Dyrektor amerykańskiego wywiadu narodowego Tulsi Gabbard zeznawała przed Senatem USA w marcu 2025 r.: „Społeczność wywiadowcza uważa, że Iran nie rozwija broni jądrowej i że Najwyższy Przywódca Chamenei nie wznowił programu broni jądrowej, który został wstrzymany w 2003 r.”.

Niemniej jednak po ataku Trumpa Gabbard została zmuszona do wycofania swojego oświadczenia, twierdząc pod presją, że jej słowa zostały wyrwane z kontekstu. Norton widzi to jako dowód „zdrady” zasad przez Gabbard i próbę wsparcia propagandy wojennej Trumpa. Wskazuje na podobieństwo do inwazji na Irak w 2003 r., kiedy administracja Busha rozpowszechniała fałszywe twierdzenia o broni masowego rażenia, aby usprawiedliwić wojnę.

Norton podkreśla ironiczne konsekwencje ataków USA i Izraela: zamiast zapobiegać irańskiemu programowi broni jądrowej, czynią jego rozwój bardziej prawdopodobnym. Wskazuje na izraelski atak na irackie obiekty jądrowe w 1981 r., który skłonił Irak do zintensyfikowania swojego programu nuklearnego. Podobnie inwazja USA na Irak w 2003 r. doprowadziła Koreę Północną do wycofania się z Traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT) i opracowania broni jądrowej w celu ochrony przed zmianą reżimu.

„Zanim USA i Izrael rozpoczęły tę wojnę 13 czerwca, Iran nie rozwijał broni jądrowej. Ale teraz, gdy USA i Izrael bezpośrednio atakują Iran, jest znacznie bardziej prawdopodobne, że Iran rozwinie broń jądrową” – mówi Norton. Mogłoby to wywołać łańcuch rozprzestrzeniania broni jądrowej w regionie, w którym kraje takie jak Turcja, Egipt czy Arabia Saudyjska również będą dążyć do uzyskania broni jądrowej.

Innym aspektem, który Norton podkreśla, jest wycofanie się Trumpa w 2018 r. z umowy nuklearnej z Iranem (JCPOA), podpisanej w 2015 r. przez pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, Niemcy i UE. To wycofanie, po którym nastąpiły nielegalne sankcje, zaostriżyło napięcia i zbliżyło Iran do programu broni jądrowej. „Trump sabotował to wszystko” – mówi Norton. „Zwiększył prawdopodobieństwo, że Iran będzie dążył do uzyskania broni jądrowej”.

Norton wskazuje również na raport znanego dziennikarza Seymoura Hersha, który ujawnił 20 czerwca 2025 r., że Trump

zaplanował atak na Iran na 21 czerwca, w sobotę, aby uchronić Wall Street przed zawirowaniami na rynku. „To pokazuje, na czym naprawdę zależy Trumpowi: interesy miliarderów-oligarchów z Wall Street” – mówi Norton. Podkreśla, że „wojny USA, w tym obecna wojna z Iranem, są prowadzone w interesie kompleksu militarno-przemysłowego i elit finansowych.

W swoim przemówieniu Trump wezwał Iran do „zawarcia pokoju”, grożąc jednocześnie kolejnymi, jeszcze brutalniejszymi atakami: „Iran, tyran Bliskiego Wschodu, musi zawrzeć pokój teraz. Jeśli tego nie zrobi, przyszłe ataki będą znacznie większe i łatwiejsze”. Norton nazywa to „orwellowską hipokryzją”, biorąc pod uwagę, że Trump zaplanował niespodziewany atak podczas rzekomych negocjacji pokojowych z Iranem, a nawet chwalił się zabiciem irańskich negocjatorów. „Jak Iran może negocjować z kimś, kto zabija ich negocjatorów?” – pyta Norton.

Ataki USA na Iran oznaczają niebezpieczną eskalację, która może zdestabilizować nie tylko region, ale cały świat. Norton ostrzega, że „Iran będzie zmuszony bronić się, co zwiększy prawdopodobieństwo rozwoju broni jądrowej. Może to wywołać reakcję łańcuchową proliferacji nuklearnej i zagrozić bezpieczeństwu globalnemu. Według Nortona odpowiedzialność za to spoczywa na Trumpie, który położył podwaliny pod ten konflikt poprzez swoją agresywną politykę i sabotaż JCPOA.

„Trump otworzył puszkę Pandory” – mówi Norton. „To wojna imperium USA, a Iran robi wszystko, aby zapobiec zmianie reżimu”. Wzywa do wsparcia pracy Geopolitical Economy Report, aby być na bieżąco z prawdziwym tłem takich konfliktów.

Źródło zagraniczne: [UncutNews.ch](https://uncutnews.ch)

Źródło polskie: WolneMedia.net